

Sygn. akt IIW 77/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Patrycja Abel-Mordasewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Marzena Białocerkowicz

przy udziale oskarżyciela publicznego: aps. M. S.

po rozpoznaniu w dniach 09.05.2019 r., 17.06.2019 r. i 07.10.2019 r. sprawy

A. K. (1) z domu K., córki M. i T. z domu M.,

ur. (...) w Ł.,

obwinionej o to, że:

W dniu 25 listopada 2018 roku ok. godz. 12:45 na skrzyżowaniu ulic (...) z ulicą (...) w M., kierując samochodem marki H. o nr rej. (...) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu samochodowi marki M. o nr rej. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 KW

ORZEKA:

I. Obwinioną **A. K. (2)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 86§1 kw skazuje ją na **karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;**

II. Zwalnia obwinioną od kosztów postępowania w całości.

Sygn. akt II W 77/19

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 listopada 2018 roku około godz. 12:45 A. K. (2) poruszała się samochodem osobowym marki H. o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w M., jechała od strony ulicy (...). Pojazd obwinionej poruszał się w kierunku skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) (bezsporne).

W tym samym czasie do skrzyżowania tego zbliżał się pojazd marki M. o nr rej. (...), kierowany przez M. C.. M. C. poruszał się ulicą (...) w kierunku ulicy (...) (bezsporne).

Przy skrzyżowaniu ulic (...) znajduje się sygnalizacja świetlna.

A. K. (2) zamierzała jechać na wprost przez skrzyżowanie, M. C. również jechał na wprost przez skrzyżowanie w kierunku ulicy (...).

M. C. jadąc ulicą (...), na wysokości cmentarza, zauważył czerwone światło na sygnalizatorze i zmniejszył prędkość. W momencie gdy dojeżdżał już do skrzyżowania światło sygnalizacji świetlnej zmieniło się na zielone. M. C. wjechał na skrzyżowanie (d. zeznania M. C. k. 51-52).

W tym samym momencie A. K. (2) również wjechała na skrzyżowanie. Na sygnalizatorze świeciło się już w tym momencie światło czerwone dla jej kierunku jazdy. Doszło do zderzenia się pojazdów (d. zeznania świadka T. B. k. 53-54; opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego H. H. k. 83-89, 100-101).

Na skutek zdarzenia w pojeździe marki M. o nr rej. (...) uszkodzeniu uległ przedni zderzak, poprzez jego zarysowanie i wgniecenie na długości 131 cm od prawej krawędzi, rozbiciu uległa lampa prawa przednia oraz wgnieciony został prawy przedni błotnik w jego przedniej części, a nadto wgnieciona pokrywa silnika w obrębie lampy przedniej prawej. Zerwany został nadto zaczep zderzaka w narożniku lewym oraz wgnieciona została pokrywa silnika przy znaczku firmowym, a nadto wyłamane zostały zaczepy lampy przedniej lewej. W pojeździe obwinionej zaś stwierdzono następujące uszkodzenia: wyłamany zaczep zderzaka przedniego, narożnik prawy, uszkodzony błotnik prawy przedni, wgnieciony próg prawy od jego początku przy kole przednim do długości 70 cm w kierunku środka pojazdu, wgniezione drzwi przednie prawe na całej ich długości, zarysowane i wgniezione drzwi przednie lewe od ich przedniej krawędzi do długości 27 cm, zarysowanie na wysokości 44 do 62 cm od podłoża, wybita szyba w drzwiach przednich prawych, zerwane lustro, wystrzelone poduszki powietrzne boczne str. prawa (d. protokół oględzin pojazdu k. 2 i 3; zeznania świadków Ł. D. k. 71-72; T. B. k. 53-54; opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego H. H. k. 83-89, 100-101).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych wyżej dowodów oraz pozostałych dokumentów ujawnionych w toku rozprawy głównej i zaliczonych w poczet materiału dowodowego.

Obwiniona A. K. (2) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że tego dnia jechała wraz z mężem i trójką dzieci. Jechała ulicą (...) w kierunku W.. Dodała nadto, że z całą pewnością przy wjeździe na skrzyżowanie ulicy (...), z ulicą (...) miała zielone światło. Pojazd, z którym miała zderzenie widziała, był on cały czas w ruchu, nie zwalniał przed wjazdem na skrzyżowanie. Dodała, że tego dnia padał deszcz, było ślisko. Pojazd, który w nią uderzył nie wyhamował, wpadł w poślizg. Nie zatrzymywała się przed skrzyżowaniem, miała zielone światło. Jechała z hotelu w M.. W jej pojeździe zostały zgniecione bardzo mocno drzwi z prawej strony, uszkodzone też zostały tylne drzwi. Dodała, że podczas jazdy pilotował ją mąż, który siedział z tyłu. Wyjaśniła nadto, że tego dnia był mały ruch. Nie orientuje się jaki jest cykl zmiany światła na tym skrzyżowaniu (d. wyjaśnienia obwinionej A. K. (2) k. 13-14, 50-51)

Wina obwinionej nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, gdyż przeczą im inne, zebrane w sprawie dowody.

Z wyjaśnieniami obwinionej sprzeczne są przede wszystkim zeznania M. C., który zeznał, iż dnia 25 listopada 2019 roku poruszał się swoim samochodem marki M. o nr rej. (...) ulicą (...) w kierunku światła na ulicy (...). Jechał powoli. Gdy w zasięgu wzroku pojawiła się sygnalizacja, to zauważył, że nadaje ona sygnał czerwony. Gdy znajdował się tuż przed przejściem dla pieszych, światło sygnalizatora zmieniło się na pomarańczowe, a następnie zielone. Nie zatrzymując wjechał na skrzyżowanie, jadąc w kierunku ulicy (...). Wtedy też z zauważył, że z jego lewej strony jedzie, z dość dużą prędkością, samochód marki H.. Samochód ten jechał od strony ulicy (...) w kierunku ronda. Zaczął hamować, jednakże nie udało mu się uniknąć zderzenia. Przodem swojego pojazdu uderzył w prawe przednie drzwi tej H. (d. zeznania M. C. k. 6, 51-52).

Z zeznaniami tego świadka korespondują relacje funkcjonariuszy policji: Ł. D. (k. 71-72) i T. B. (k. 53-54). Z relacji tych świadków wynika, że sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu, na którym doszło do zdarzenia działała prawidłowo. Stwierdzili, że po przybyciu na miejsce kolizji, na zasadzie eksperymentu wykluczyli możliwość awarii sygnalizacji świetlnej. Opisali cykl zmiany światła, wykluczając tym samym, by w tym samym momencie dla kilku kierunków paliło się światło tego samego koloru.

Sąd dał wiarę relacjom powołanych wyżej świadków uznając je spójne i konsekwentne w toku całego postępowania.

Relacje powołanych wyżej świadków potwierdza informacja nadesłana z Urzędu Miasta M.. Wynika z niej, że Gmina M. M. nie posiada informacji o wadliwości pracy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: B., M. i M. w M. w dniu 25.11.2018 roku. Wskazano, że światła na sygnalizacji „zmieniają się” w ściśle określonych odstępach czasu, w odpowiednich proporcjach czasowych dla każdej ze stron, umożliwiając ruch oddzielnie dla każdego wlotu na skrzyżowanie. Odstępy czasowe zależne są od natężenie ruchu dla danej strony i w przypadku tego skrzyżowania światło zielone dłużej świeci się dla wlotów w ciągu ulicy (...). Dołączono nadto dokumentację techniczną sygnalizacji świetlnej tj. algorytm pracy, który przedstawia kolejność pracy sygnalizatorów w jednym cyklu (d. k. 69, 78-81).

Powołany w sprawie biegły H. H. w swojej pisemnej opinii stwierdził, że światła zielone na skrzyżowaniu nie mogły świecić jednocześnie na dwóch lub więcej kierunkach jazdy. Wskazał, że analiza przestrzenna układu skrzyżowania, kierunków jazdy samochodów oraz ich uszkodzeń wskazuje, że zderzenie się pojazdów nastąpiło na wysokości pasa ruchu do jazdy na wprost z ul. (...) na ul. (...), zaś prędkość pojazdów w momencie zaistnienia kolizji wynosiła 25-30 km/h. Wskazał, że dokonał oględzin miejsca kolizji oraz konfrontacji (porównania) zapisu działania świateł na algorytmie i rzeczywistego ich działania – działanie przebiegało zgodnie z zapisem na algorytmie. Biegły przeprowadził analizę czasową działania poszczególnych świateł (zielonych) na poszczególnych kierunkach jazdy i jest ona następująca:

- ruch na ul. (...) – w kierunku stadionu (kierunek jazdy samochodu marki H.) światło zielone działa 26 sekund, po zapaleniu się światła czerwonego (na tym kierunku) następuje zapalenie się światła zielonego dla kierunku jazdy M. (z ulicy (...)) po upływie 4 sekund, światło zielone na tym kierunku jazdy działa 15 sekund, a następnie po zapaleniu się światła czerwonego na tym kierunku jazdy z ulicy (...), zapala się światło zielone dla kierunku jazdy ulicy (...) od strony stadionu po 4 sekundach i działa przez 24 sekundy. Po zapaleniu się światła zielonego na tym kierunku jazdy, po 4 sekundach zapala się światło zielone dla kierunku jazdy z ulicy (...) i działa przez 18 sekund. Wskazał on nadto, że różnica czasu działania światła zielonego lub czerwonego na poszczególnych kierunkach nie ma wpływu na czas jaki dzieli od zapalenia się światła czerwonego (na danym kierunku) do momentu zapalenia się światła zielonego na następnym kierunku – zawsze wynosi 4 sekundy. Czas ten pozwala (nawet przy prędkości 30-35 km/h) opuścić skrzyżowanie przed zapaleniem się światła zielonego dla kierunku następnego. Biorąc pod uwagę prawidłowość działania świateł i oględziny miejsca zdarzenia obwiniona musiała wjechać na czerwonym świetle, w tym czasie kiedy już miał zielone światło samochód M.. Nawet gdyby przyjąć, że zapaliło się pomarańczowe światło na linii to obwiniona by przejechała, bo miała 4 sekundy na przejechanie. Prędkości obu pojazdów musiały być już małe, bo gdyby A. K. (2) miała większą prędkość w momencie zdarzenia, to by przejechała całym bokiem całą długością po M.. Natomiast uszkodzenia są przednich prawych drzwi, głębokość wgnieceń jest też nieduża, więc M. nie miał dużej prędkości. W momencie zderzenia pojazdy musiały mieć prawie zerowe prędkości (d. opinia biegłego k. 83-89; 100-101).

Opinia biegłego jest spójna, logiczna, w sposób pełny i oczywisty odpowiada na zadane mu pytania.

Wprawdzie wyjaśnienia obwinionej potwierdza podróżujący wraz z nią mąż R. K., to zeznaniom tym nie można dać wiary. Jako osobie najbliższej zależy mu lub może zależeć na poprawieniu sytuacji procesowej obwinionej. Z kolei świadek A. P. (k. 72-73) nie był świadkiem zdarzenia, jego relacje nie mają wpływu na ustalenie przebiegu zdarzenia ,stąd też ich analiza jest zbyteczna.

Obwiniona A. K. (2) w dniu 25 listopada 2018 roku ok. godz. 12:45 na skrzyżowaniu ulic (...) z ulicą (...) w M., kierując samochodem marki H. o nr rej. (...) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu samochodowi marki M. o nr rej. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W tym stanie rzeczy wina obwinionej nie budzi wątpliwości i została jej wykazana zebranymi w sprawie dowodami. Działaniem swym wyczerpała ona dyspozycję art. 86 § 1 KW.

Obwiniona A. K. (2) nie była dotychczas karana sędownie za wykroczenia w ruchu drogowym (d. 28).

W tym stanie rzeczy wymierzona obwinionej kara grzywny jest adekwatna do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości czynów jej zarzucanych i stosunków majątkowych obwinionej.

Obwiniona A. K. (2) przebywa na urlopie macierzyńskim, na utrzymaniu na troje dzieci, osiąga niskie dochody, nie ma też innych istotnych składników majątku, stąd też Sąd zwolnił ją od ponoszenia kosztów postępowania, na podstawie art. 121§1 kpw w zw. z art. 624§1 k.p.k.